

# Witold Jemielity

---

## Dozory kościelne w Królestwie Polskim

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 36/3-4, 171-184

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WITOLD JEMIELITY

**DOZORY KOŚCIELNE W KRÓLESTWIE POLSKIM****Wstęp**

W latach 1817–1915 w Królestwie Polskim istniały we wszystkich parafiach dozory kościelne. Instytucję tę powołał i kontrolował rząd, członkowie dozoru zajmowali się utrzymaniem w dobrym stanie budynków kościelnych i cmentarzy. Jest to jedno z ważnych zagadnień życia parafii w ubiegłym stuleciu, a dotąd nie opracowane.

Autor oparł się wyłącznie na źródłach archiwalnych. Znajdują się one w Archiwum Diecezjalnym w Łomży i w Archiwum Państwowym w Łomży. W pierwszym archiwum są teczki dotyczące wprost tego zagadnienia. Zawierają one rozporządzenia wydawane dla całego Królestwa oraz przez władze administracyjne województwa augustowskiego, potem guberni łomżyńskiej dla określonego terenu. W tymże archiwum znajduje się kilkadziesiąt ksiąg z odpisami rozporządzeń rządowych i biskupich, kierowanych do parafii. Proboszcz przepisywał nadesłany tekst i przekazywał go do następnego księdza. Odpisy te są nieocenionym źródłem dla wielu tematów. W Archiwum Państwowym w Łomży znajdują się akta z lat 1816–1866 dotyczące ogólnie spraw kościelnych oraz budowy kilku kościołów. Powtarzają się tam wspomniane już rozporządzenia, ale są też przykłady zastosowania ich do konkretnych przypadków. Z drugiej połowy ubiegłego stulecia zachowały się teczki dotyczące wprost dozorów kościelnych w kilkadziesiąciu parafiach. Są tam protokoły wyborów, korespondencja z naczelnikiem powiatu, polecenia od władz cywilnych.

Opracowanie dzieli się na dwie części: stan prawny i stan faktyczny. W pierwszej części przedstawiono rozporządzenia normujące pracę dozorów, w drugiej – stosowanie tych przepisów na parafiach.

**I. Stan prawny**

Szereg rozporządzeń rozpoczyna postanowienie królewskie z 6/18 marca 1817 r., które składa się z 11 artykułów.

Art. 1. W każdej parafii przejmą odpowiedzialność za stan kościoła, cmentarza i plebanii pięć osób: z urzędu kolator i proboszcz oraz wybrani przez nich trzej parafianie, których zatwierdzi komisja wojewódzka.

Art. 2. Do nich należy: zarządzanie funduszami na reperację kościoła; przeznaczenie dochodów z pokładnego na potrzeby cmentarza; mogą wydatkować do 50 złotych a większą sumę za pozwoleniem komisji

wojewódzkiej; corocznie prześlą rachunki do komisji wojewódzkiej a ta do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego; przy braku funduszy na remonty przedstawią komisji wojewódzkiej sposoby uzyskania takowych; powiadomią komisję wojewódzką o potrzebie większych remontów lub budowie nowych kościołów.

Art. 3. Obradom przewodniczy kolator a decyzje zapadają większością głosów. Czas spotkań może proponować każdy z członków.

Art. 4. Remont wewnętrzny plebanii należy do proboszcza.

Art. 5. Podejmując budowę kościoła lub plebanii tych pięciu przedstawicieli parafii (w ukazie nie użyto określenia „dozór kościelny”) sporządzą na polecenie komisji wojewódzkiej kosztorys i za pośrednictwem komisji wojewódzkiej prześlą do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Art. 6. Udział proboszczów w kosztach zależy od wysokości ich dochodów. Mający do 1800 zł są wolni od składek, od 1800 – 1900 płacą ze stu złotych, od 1900 – 5000 ponoszą pięć procent z całego dochodu, 5000 i więcej dadzą dziesięć procent.

Art. 7. Pozostałą sumą na budowę kościoła obciąża się kolatora i parafian danego wyznania. Komisja wojewódzka przesyła kosztorys do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Jeśli w parafii są dobra rządowe, ta komisja porozumie się z komisją przychodów i skarbu, wówczas podejmie decyzję.

Art. 8. Dochód z podkładnego służy tylko na potrzeby cmentarza.

Art. 9. Gdzie dochód z podkładnego nie wystarczy na potrzeby cmentarza lub nowego ogrodzenia, komisja wojewódzka rozłoży składkę wśród parafian a komisja wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdzi.

Art. 10. Kościoły i plebanie należy corocznie ubezpieczyć w Towarzystwie Kasy Ogniowej. Pieniądze wziąć z przeznaczonych na reperację kościoła. Gdyby nie było takiego funduszu, kolator, proboszcz i parafianie opodatkują się, kolator zgromadzi składkę i wpłaci do kasy.

Art. 11. Wykonanie postanowienia zlecono komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego<sup>1</sup>.

Postanowienie namiestnika królewskiego, Potockiego, z 3 stycznia 1818 r. wyjaśniało rozkład kosztów na reperację i budowę kościoła oraz plebanii. Postanowienie posiada 14 artykułów; używa już określenia dozór kościelny.

Art. 1. Koszta budowy kościoła i plebanii oraz koszta reperacji kościoła i zewnętrznych reperacji plebanii dzieli się na dwie części: kupno materiałów i pracę fizyczną.

Art. 2. Proboszcz zapłaci swoją część, zgodnie z art. 6 postanowienia z 1817 r. Z pozostałej sumy kolator uiszcza dziesięć procent, nawet gdyby nie posiadał majątku na terenie parafii, o ile takowy ma, da ponadto składkę.

Art. 3. Proboszcz i kolator uczestniczą zarówno w kupnie materiałów, jak opłatach za pracę fizyczną.

<sup>1</sup> Archiwum Diecezjalne w Łomży (ArŁm), sygn. 328 k. 2.

Art. 4. Do kupna materiałów są zobowiązani: właściciele majątków z ludnością katolicką, choćby sami byli innego wyznania; właściciele gruntów w miastach; dzierżawcy dziedziczni i dożywotnicy bez względu na wyznanie, jeżeli w dobrach są katolicy.

Art. 5. Gdzie parafię tworzą miasto i wieś, koszta materiałów podzielić na dwie części i rozłożyć proporcjonalnie do ilości rodzin katolickich w obu społecznościach.

Art. 6. Dozór kościelny wraz z burmistrzem i radą miejską rozłoży sumę na poszczególnych mieszczan, biorąc pod uwagę wysokość ich podatku podymnego; na wsiach uczyni to dozór wraz z wójtem, stosownie do posiadanej ziemi.

Art. 7. W pracy ręcznej mają udział tylko katolicy: właściciele samych domów; żyjący z handlu, rzemiosła i przemysłu; włościanie pańszczyźniani i czynszowi oraz wyrobnicy.

Art. 8. Przy doziale kosztów na miasto i wieś oraz na poszczególne osoby dozór ma stosować się do artykułów 5 i 6.

Art. 9. Ludzie wymienieni w art. 7 mogą płacić lub odpracować należność.

Art. 10. W miastach pierwszego i drugiego rzędu obowiązują inne przepisy: dozór z radą miejską obciąża samych katolików za materiały i pracę ręczną stosownie do ich majątku, należność uiszczą pieniędzmi.

Art. 11. We wsiach zamieszkałych przez drobną szlachtę za podstawę obliczeń brać nie ilość rodzin, a włók chełmińskich, przeliczając dwie rodziny na włókę.

Art. 12. Dozór kościelny prześle rozliczenia do komisji wojewódzkiej, ta do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego celem zatwierdzenia.

Art. 13. Dozór kościelny ma dokładnie wypełniać art. 2 postanowienia z 1817 r. Gdyby z jego winy koszta opóźnionej reperacji były większe, sam musi je pokryć.

Art. 14. Nad wykonaniem tego postanowienia będą czuwać komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, komisja spraw wewnętrznych i policji, komisja przychodów i skarbu<sup>2</sup>.

Wprost dozorów dotyczyło postanowienie króla Aleksandra I z 25 grudnia/6 stycznia 1823/24 r. Zawiera ono 15 artykułów.

Art. 1. Jedyne dozór zajmuje się wnoszeniem lub reperacją kościołów i zabudowań kościelnych, ustala koszta i za pośrednictwem komisji wojewódzkiej przesyła wykazy do komisji rządowej.

Art. 2. W skład dozoru wejść na sześć lat z urzędu: kolator, dziedzic i miejscowy dziekan oraz z wyboru trzech właścicieli dóbr nieruchomości. Owych trzech wybiorą inni właściciele dóbr nieruchomości z parafii. Komisja wojewódzka określi czas i miejsce wyborów.

<sup>2</sup> ArŁm, sygn. 80 k. 111.

Art. 3. Gdyby w parafii nie było trzech właścicieli dóbr nieruchomości, można wybrać dwóch lub jednego, a przy zupełnym braku takich właścicieli mogą stanowić dozór tylko trzy osoby z urzędu.

Art. 4. Ustanowieniem dozoru zajmie się dziedzic a gdyby tego nie uczynił, to dziekan.

Art. 5. Podczas prac budowlanych dozór wykorzysta pieniądze z dawnych zapisów na rzecz parafii. Przy ich braku lub niewystarczalności zwróci się do parafian o dobrowolne składki, resztę rozłoży między tychże parafian.

Art. 6. Dziesiątą część kosztów poniesie kolator lub razem wielu kolatorów, właściciele nieruchomości dadzą pieniądze na zakup materiałów, właściciele i wyrobnicy ofiarują pracę fizyczną.

Art. 7. Każdy z parafian może zaskarżyć rozkład składki do komisji wojewódzkiej, potem do komisji rządowej.

Art. 8. Pieniądze ze składek dozór może przeznaczyć tylko na kościół, dzwonicę i kostnicę. Budynki gospodarcze winien remontować z innych funduszy, w ich braku kosztą poniesie sam proboszcz.

Art. 9. Po śmierci proboszcza dozór zatrzyma czwartą część jego osobistego majątku a pieniądze ze sprzedaży przeznaczy na utrzymanie kościoła, cmentarza i budowli kościelnych. Od czwartej części są wolni duchowni unicy i zakonnicy.

Art. 10. Dozór porówna spis rzeczy kościelnych przy objęciu parafii i po śmierci proboszcza, podobnie stan zabudowań proboszczowskich. Ewentualne braki pokryje z majątku po zmarłym, jeszcze przed odebraniem czwartej części.

Art. 11. Dochód z pokładnego przeznaczy dozór na utrzymanie cmentarza, a co pozostanie, na reperację kościoła i plebanii.

Art. 12. Gdyby dozór zaniedbał remontu kościoła, nie przedstawił kosztów i planów, zostanie upomniany przez komisję wojewódzką, a przy dalszym uporze sprawa trafi do komisji rządowej.

Art. 13. Rząd prześle dozorum kosztorysy i plany na budowę kościołów, kaplic, dzwonic i kostnic.

Art. 14. Uchyła się przepisy postanowienia królewskiego z 1817 r. i namiestnika z 3 stycznia 1818 r., niezgodne z powyższymi artykułami.

Art. 15. Postanowienie ogłosić w *Dzienniku Praw*<sup>3</sup>.

Dnia 8 stycznia 1829 r. komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przypomniała postanowienia i zachęciła do ich realizacji. Pismo zawiera wstęp oraz 11 punktów. W ciągu dwunastu lat mało dbano o budowę kościelne. Na przyszłość trzeba zatroszczyć się aby: dozory kościelne lepiej spełniały obowiązki; obniżyć kosztorysy stosownie do zamożności mieszkańców; sprawiedliwiej rozdzielać wysokość składek. Komisja rządowa poleca:

1. Komisja wojewódzka sprawdzi, czy we wszystkich parafiach istnieją dozory kościelne, ewentualnie zachęci do ich organizowania a wybranym członkom przypomni ich obowiązki.

<sup>3</sup> ArŁm, sygn. 84 k. 28.

2. Dozór poprzez komisarza delegowanego przedstawi komisji wojewódzkiej reperacje do sumy 80 zł, a jeśli zaniedbał tych czynności, poda dlaczego.

3. Komisja wojewódzka potwierdza kosztorysy do 1000 zł zgodnie z postanowieniem namiestnika z 14 sierpnia 1824 r. Niezadowolonym przysługuje odwołanie się do komisji rządowej.

4. Kosztorysy ponad 1000 zł nadal zatwierdza komisja rządowa. Zwłaszcza przy budowie nowego kościoła należy uzasadnić taką potrzebę.

5. Wszyscy urzędnicy państwowi zainteresują się poczynaniami dozorów. Jeśli one nie dbają o budowę kościelne, będą odpowiadać z art. 13 postanowienia z 1818 r.

6. Wprawdzie kościoły powinny być okazalsze od budowli w kraju, ale dochody ludności są małe. W kosztorysach zachować umiar, inaczej prace przeciągną się w czasie.

7. Wraz z kosztorysem komisja wojewódzka prześle do komisji rządowej: ceny materiałów w tej okolicy, ilość rodzin katolickich, innych wyznań chrześcijańskich i żydowskich oraz wysokość podatków tej ludności.

8. Licytacja na wykonanie prac budowlanych odbywa się w komisji obwodowej. Kontrakt podpisuje komisarz obwodowy i dozór kościelny a przynajmniej kolator i dziekan.

9. Licytację można powtarzać trzy razy. Gdyby wykonawca nie zgłosił się albo odrzucił stawiane warunki, pracami budowlanymi zajmie się dozór kościelny.

10. Zachować sprawiedliwość w rozdziale obciążeń. Stosować się do przepisów z 18 marca 1817 r., 3 stycznia 1818 r. i 6 stycznia 1824 r. Wykorzystać zgromadzone fundusze, zachęcić do dobrowolnych ofiar, brakujące sumy rozłożyć między parafian.

11. Powyższe przepisy odnoszą się także do reperacji i wznoszenia plebanii oraz zabudowań proboszczowskich<sup>4</sup>.

Postanowienie namiestnika Paskiewicza z 8/20 października 1837 r. uzupełniło art. 8 z 1824 r. dekretu królewskiego, gdzie zobowiązano proboszczów do reperacji zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, a nie wspomniano o wznoszeniu nowych. Omawiane postanowienie zawiera 11 artykułów.

Art. 1. Reperacje zewnętrzne i wewnętrzne mieszkań i budynków gospodarczych wykonują sami proboszczowie.

Art. 2. Dopilnują tego dozory kościelne. Corocznie w kwietniu sprawdzają zabudowania, zobowiążą do reperacji i oznaczą termin jej zakończenia. Gdyby proboszcz nie zastosował się, powiadomią władzę gubernialną.

Art. 3. Po dokonaniu reperacji też powiadomią władzę gubernialną a ta komisję rządową spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego.

Art. 4. Gdy zaistnieje potrzeba reperacji lub wznoszenia budynków mieszkalnych bądź gospodarskich, dozór zwróci się do komisarza ob-

<sup>4</sup> ArŁm, sygn. 59 A b.k.

wodowego, ten wyśle urzędnika, który wspólnie z dozorem zbada, czy zniszczenia nastąpiły z winy proboszcza.

Art. 5. Jeśli nie z jego winy, lecz skutek starości, pożaru lub innego wypadku, to parafianie mają pomoc przy wystawieniu lub reperacji: plebanii, wikariatu, domu dla pracowników kościelnych, stodoły, stajni z wozownią i obory.

Art. 6. Proboszczowie o dochodach ponad 1800 zł sami troszczą się o stodołę, stajnię z wozownią i oborę; mający 3000–5000 zł korzystają z pomocy parafian tylko przy budowie lub remoncie wikariatu i domu dla pracowników; o dochodach ponad 5000 zł i więcej ponoszą sami wszystkie koszty.

Art. 7. Gdy zły stan budowli zaistniał z winy żyjącego proboszcza, zatrzymuje się czwartą część jego dochodów i składa do banku, aż do czasu zaspokojenia potrzeb.

Art. 8. Skoro mają pomagać parafianie, należy rozłożyć składki na kolatora i parafian zgodnie z postanowieniem z 1817 i 1818 r., dozór podpisze kosztorys a rząd gubernialny prześle do komisji rządowej spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego do zatwierdzenia.

Art. 9. Zarówno gdy koszty ponoszą proboszczowie jak i parafianie można dołączyć fundusze z zapisów lub zapomogę z kasy ogniowej, o ile takowe są.

Art. 10. Gdy nie ma owych funduszy, sami parafianie ponoszą wszystkie koszty.

Art. 11. Postanowienie należy ogłosić w Dzienniku Praw, za wykonanie odpowiada komisja rządowa spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego<sup>5</sup>.

Instrukcja komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego o dozorach kościelnych, zatwierdzona 15/23 marca 1863 r. przez radę administracyjną składa się z 52 paragrafów. Zawiera szczegółowe przepisy dla dozorów oraz wszelkich instytucji zainteresowanych dobrym stanem budowli kościelnych. Instrukcja powołuje się na przepisy od 1817 r. (23 paragrafy) i dodaje przepisy z ostatnich lat oraz nowe (29 paragrafów). Od 1863 r. dozory mogły samowolnie wydawać do 300 rubli a urzędy gubernialne do 3000 rubli; postawiono nowe wymagania w rachunkowości; przyznano biskupom drobne uprawnienia w odniesieniu do dozorów. Te zagadnienia zostaną omówione w drugiej części opracowania<sup>6</sup>.

Postanowienie cara Aleksandra II z 14/26 lipca 1864 r., ogłoszone 13/25 października tegoż roku ustaliło zasady w zmienionej sytuacji po powstaniu styczniowym. Postanowienie dotyczyło kolatorii w parafiach rzymskokatolickich oraz porządku wybierania proboszczów i zarządzania własnością cerkwi unickich. Pierwsza część zawiera sześć artykułów, druga – dwanaście artykułów; tu zostanie omówiona pierwsza część.

<sup>5</sup> *Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej* Nr 50, Suwałki 4/16 XII 1837.

<sup>6</sup> *Dziennik Powszechny* Nr 90 z 9/21 IV 1863.

Art. 1. Kolatorzy i dozory kościelne pozostają, ale z uwzględnieniem zmian wyrażonych poniżej.

Art. 2. W parafiach wiejskich, gdzie kolatorem jest rząd albo żyd, w dozorze kościelnym przewodniczy wójt gminy lub sołtys wsi kościelnej, jeśli są katolikami.

Art. 3. Dozory kościelne i miejscowe władze muszą uzyskać zgodę parafian przed nałożeniem składek na potrzeby świątyni.

Art. 4. Parafianie ci mają posiadać własność gruntową (art. 13 ukazu z 19.02/2.03. 1864 r.) i prawo do udziału w zebraniu gminnym.

Art. 5. Przewodniczy wójt lub sołtys katolicy, decyzje zapadają większością głosów.

Art. 6. W parafiach miejskich na razie nie wprowadza się zmian<sup>7</sup>.

## II. Stan faktyczny

Na czele dozoru kościelnego stał prezes. W parafiach kollacji prywatnej był nim potomek założyciela parafii lub nabywca majątku tamtego, w dobrach rządowych funkcję kolatora pełnił naddzierżawca, wójt gminy lub sołtys<sup>8</sup>. W 1824 r. komisja rządowa wyjaśniła, że niepełnoletniego kolatora zastępuje opiekun, pozbawionego rozumu – zastępca, w dobrach zajętych przez wierzyciel-kurator<sup>9</sup>. W 1848 r. rząd gubernialny augustowski poinformował, iż członkowie dozoru wybierają prezesa spośród siebie, gdy kolator nie może pełnić obowiązków<sup>10</sup>. Kolator nie musiał być katolikiem, dopiero od połowy stulecia innowiercę zastępowali wójt lub sołtys. Wyraźnie zawiązał to ukaz z 14/26 lipca 1864 r. W 1870 r. jeden z gubernatorów zapytał, czy właściciele majoratów powinni przewodniczyć dozorum, gdy nie mogą lub nie chcą. Najwyżsi urzędnicy z Petersburga wskazali na treść wspomnianego ukazu<sup>11</sup>.

W 1877 r. warszawski generał gubernator postawił biskupom w Królestwie dwa pytania: kto powinien przydować w dozorze kościelnym, kiedy kolator nie mieszka osobiście w majątku; kogo uważać za kolatora, gdy majątek rozkupiło wielu ludzi. Warszawski generał gubernator uważał, że w pierwszym przypadku kolator powinien ustanowić pełnomocnika lub prosić o zwolnienie z funkcji prezesa. Jego miejsce zająłby wójt gminy lub sołtys. Nowi właściciele niech przedstawią kandydata na prezesa, o ile wraz z majątkiem przeszło na nich prawo kolatorskie. Biskup sejneński, Piotr Paweł Wierzbowski uznał to rozwiązanie jako zgodne z prawem kanonicznym. Niechby jednak parafianie z dóbr rządowych wybierali prezesa spośród siebie, gdy burmistrz miasta lub wójt gminy są innego wyznania. Prawo kolatorskie może być połączone z majątkiem lub z konkretną rodziną.

<sup>7</sup> Archiwum Państwowe w Łomży (APŁ). *Naczelnik powiatu łomżyńskiego* 1816–1866. (N), sygn. 11 k. 455.

<sup>8</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 5.

<sup>9</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 125.

<sup>10</sup> ArŁm, sygn. 58 k. 95.

<sup>11</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 248.



W pierwszym przypadku nabywca majątku dziedziczy prawo kolatorskie, w drugim – rodzina zachowuje swoje prawo. W 1878 r. Komitet do spraw Królestwa Polskiego zdecydował, iż kolatora może zastąpić wójt gminy katolik a nowi właściciele wybiorą spośród siebie prezesa katolika. Biskup przekazał to dziekanom, ci księżom<sup>12</sup>.

Po ukazie z 1864 r. naczelnicy powiatowi przesłali rządowi gubernialnym spis burmistrzów i wójtów, którzy byli prezesami dozorów kościelnych. W zasięgu władzy naczelnika powiatu łomżyńskiego w parafiach Kobylin, Lubotyń i Poświętne przydzielali dawni ludzie, chociaż wskutek podziałów administracyjnych powstały nowe gminy. W parafiach Lipniki i Przytuły funkcje te pełnili naddzierżawcy dóbr narodowych, w mieście Zambrowie burmistrz nie był prezesem. Rząd gubernialny augustowski nakazał nowe wybory, zgodnie z obowiązującym prawem. Na prezesów należało powołać nowych wójtów gmin i burmistrzów<sup>13</sup>.

Termin wyborów trzech niestałych członków dozoru ogłaszał naczelnik powiatu. Czynił to po zakończeniu sześcioletniej kadencji dozoru lub dla uzupełnienia liczby członków, głównie z powodu śmierci, czasami z innych powodów np. w Piątnicy członek dozoru sprzedał gospodarstwo i wyjechał<sup>14</sup>. Sam wybór przebiegał w sposób ściśle określony. Stali członkowie dozoru przedstawiali kandydatów, wywoływano z listy nazwiska głoszących, liczono głosy, pytano wybranych o zgodę, spisywano protokół. W zasadzie wymagano obecności dwóch trzecich liczby wyborców, niekiedy wyznaczano drugi termin; w 1903 r. w parafii Puchały na 349 mających prawo przybyło 201 osób. W parafii Szumowo zaistniał konflikt. Zmarł prezes Jezierski, naczelnik zarządził wybór nowego prezesa. Na oznaczony dzień przybyło mało ludzi. W drugim terminie, zaraz po nabożeństwie wójt rozpoczął wybory. Obecni jednoznacznie opowiedzieli się za Fr. Szumowskim, przynajmniej tak on sam relacjonował naczelnikowi powiatu. Miejscowy ksiądz opowiadał się za wójtem Gajewskim i spowodował trzeci termin, wybrano Gajewskiego i listę z podpisami przesłano naczelnikowi powiatu<sup>15</sup>. Nie był to jedyny przypadek, w parafii Zawady też zaskarżono wybory. Naczelnik powiatu wyznaczył drugi termin i od siebie delegował naczelnika straży ziemskiej. Na 352 uprawnionych przybyło 191 osób. Opowiedzieli się, nawet niedawni przeciwnicy, za już wybranymi członkami dozoru. Zamieszanie miał spowodować ksiądz, podanie napisał organista, wielu nie rozumiejąc treści pisma postawili krzyżyki<sup>16</sup>.

W obu przypadkach wystąpił miejscowy proboszcz. Normalnie nie powinien był uczestniczyć w wyborach, należało to do dziekana. Utała się

<sup>12</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 462–468.

<sup>13</sup> APŁ.N, sygn. 11 k. 423 n; sygn. 15 k. 651.

<sup>14</sup> APŁ. *Powiat łomżyński 1866–1915 (Ł)*, sygn. 2081 k. 1, sygn. 2186 k. 2. *Powiat mazowiecki 1866–1915 (M)*, sygn. 253 k. 2, sygn. 333 k. 1. APŁ.N, sygn. 14 k. 633, 635, 661, 733.

<sup>15</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 104, 108. APŁ.N, sygn. 10 k. 1470, sygn. 16 k. 592, 618. APŁ.M, sygn. 253 k. 3, sygn. 2322 k. 5.

<sup>16</sup> APŁ.Ł, sygn. 2186 k. 61, 71.

jednak praktyka, że dziekan delegował księdza. Już w 1824 r. naddzierzawca dóbr Łabno zapytywał komisarza obwodowego, czy miejscowy proboszcz może zastąpić dziekana przy wyborze członków dozoru kościelnego. Otrzymał odpowiedź twierdzącą<sup>17</sup>. W razie konfliktu naczelnik powiatu wyłączał proboszcza z udziału w wyborach. Tak było we wspomnianej parafii Szumowo. Powiadomił dziekana, aby przybył osobiście lub delegował księdza z dekanatu. Dziekan skorzystał z drugiej możliwości, wyznaczył proboszcza z Kotak<sup>18</sup>.

Obok innych przymiotów, badano postawę polityczną przyszłych członków dozoru. W 1850 r. rząd gubernialny augustowski otrzymał wyjaśnienie z komisji rządowej, że udział w powstaniu listopadowym już nie stanowi przeszkody. Rząd gubernialny przekazał to naczelnikom powiatowym. Inwigilację zaostrzono po powstaniu styczniowym. Jeszcze w 1911 r. naczelnik powiatu wyznaczając termin wyborów w parafii Jabłonka powiadomił i naczelnika straży ziemskiej. Ten stwierdził, że wybrani członkowie są poza podejrzeniami. Naczelnik powiatu przekazał tę opinię rządowi gubernialnemu<sup>19</sup>.

W protokóle wyborów wymieniano nazwisko nowego członka, wiek oraz ilość posiadanej ziemi. Naczelnik powiatu kierował dokumentacją do rządu gubernialnego. Po zatwierdzeniu tam wyborów, naczelnik powiatu przekazywał decyzję dozorowi, i ten rozpoczynał urzędowanie na przeciągu sześciu lat<sup>20</sup>.

Nowy dozór przejmował od poprzedniego pieczęć, akta, pieniądze i rachunki. W 1838 r. w Śniadowie wynikł konflikt odnośnie miejsca spotkań. Prezes Jastrzębski przechowywał w swoim domu akta i pieniądze z pokładnego, u niego odbywały się spotkania. Członkowie dozoru doznali przykrości w domu prezesa i zażądali spotkań na plebanii lub u burmistrza. Jastrzębski odmówił, komisarz obwodowy go poparł. Wówczas członkowie dozoru zwrócili się do rządu gubernialnego, ten opowiedział się za spotkaniami na plebanii. Tam w skrzyni złożono pieniądze z podkładnego<sup>21</sup>.

Jak wspomniano, w 1837 r. namiestnik Paskiewicz polecił corocznie w kwietniu sprawdzać zabudowania proboszczowskie i zobowiązywać beneficjanta do napraw. Do tego zarządzenia nawiązywały wielokrotnie rządy gubernialne. W 1844 r. rząd gubernialny augustowski stwierdził, iż niektóre dozory źle wypełniają swoje obowiązki, budowle ulegają ruinie, a wtedy wydatki na ich remont są zwielfokrotnione. Niech do każdego pierwszego maja przesyłają sprawozdania. Instrukcja o dozorach z 1863 r. nakazała dwukrotne sprawdzanie. W kwietniu oceniano uszkodzenia spowodowane

<sup>17</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 103, 114.

<sup>18</sup> APŁ.N, sygn. 16 k. 588.

<sup>19</sup> APŁ.M, sygn. 1956 k. 5.

<sup>20</sup> APŁ.N, sygn. 11 k. 204, sygn. 12 k. 7, 27, 897. APŁ.Ł, sygn. 2087 k. 6-18, sygn. 2322 k. 8. APŁ.M, sygn. 131 k. 12, sygn. 1927 k. 7, sygn. 1981 k. 1. ArŁm, sygn. 59 A b.k.

<sup>21</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 814, sygn. 15 k. 321, 334, 369, sygn. 16 k. 612. APŁ.Ł sygn. 131 k. 14.

w czasie zimy, w końcu września, czy proboszcz dokonał napraw<sup>22</sup>. Zachowało się wiele takich sprawozdań. W 1848 r. w Śniadowie burmistrz i trzech członków dozoru ocenili stan plebanii, dom pracowników, dwóch stodół, stajni, chlewni i owczarni; w 1858 r. w Pietkowie: plebanii, śpichrza, stodoły, stajni i obory; w 1862 r. w Nowogrodzie: plebanii, wikariatu, lamusa, piwnicy, płotów, dwóch stodół, wozowni, szopy, obory, śpichrza i chlewków<sup>23</sup>. Po powstaniu styczniowym dozór nie sprawdzał już tylu budynków. Ukaz carski z 14/26 grudnia 1865 r. pozostawił w każdej parafii tylko sześć morgów ziemi, pojazd, wóz z uprzężą, parę koni, dwie krowy i do dziesięciu owiec. Na skarb państwa przeszły budowle proboszczowskie, inwentarz gruntowy, ruchomości, lasy i kapitały<sup>24</sup>.

W 1845 r. komisja rządowa zwróciła się do biskupów, by dziekani i proboszczowie współdziałali z dozorami w drobnych naprawach. Odtąd dziekani przesyłali naczelnikowi powiatu protokoły swoich urzędowych wizyt w parafiach, a ten przekazywał je rządowi gubernialnemu. Można było porównać opinie dozorów i dziekanów, często na niekorzyść dozorów. Uaktywnili się poszczególni księża. Proboszcz z Piątnicy domagał się reperacji okien w kościele i dachu, o swoim wystąpieniu powiadomił dozór. Proboszcz z Nowogrodu po raz który informował burmistrza, iż słupy w kościele są spróchniałe, właśnie wypadł jeden podtrzymujący sklepienie. Ks. D. Łada ze Śniadowa domagał się od naczelnika powiatu zmuszenia swoich parafian do pomocy fizycznej przy budowie plebanii, bowiem zobowiązali się do tego wobec dozoru i budowniczego powiatowego. Naczelnik wydał polecenie wójtowi. Komisja rządowa informowała biskupów o wielości takich pism. Niech księża wstrzymają się z żądaniami przynajmniej do nowych zbiorów, włościanie są biedni, był nieurodzaj i gradobicia<sup>25</sup>. W 1864 r. komisja rządowa wręcz stwierdziła, iż kosztowne reperacje i wznoszenie kościołów nie dawały się pogodzić z materialnymi interesami prezesa i członków dozorów. Najlepiej spełniliby to zadanie miejscowi proboszczowie i dziekani. Niech biskupi zachęca księży, by w tych sprawach udawali się wprost do rządu gubernialnego<sup>26</sup>.

Był to duży zarzut wobec dozorów, tymczasem posiadały one niewielkie możliwości. Mogły przecież samowolnie wydatkować tylko 80 zł, potem 50 rubli, a rząd gubernialny do 150 rubli. Dopiero w 1863 r. podniesiono stawkę do 300 rubla dla rządu gubernialnego do 3000 rubli<sup>27</sup>. Na składki od parafian zezwalała komisja rządowa, w 1850 r. uzalała się na przeciążenie ludności składkami, w 1860 r. podkreślono konieczność zgody samych zainteresowanych parafian. W tymże roku rząd gubernialny upomniał prezesa dozoru

<sup>22</sup> APŁ.N, sygn. 11 k. 117, 135, 263, 267.

<sup>23</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 988, sygn. 12 k. 749, sygn. 15 k. 455.

<sup>24</sup> ArŁm, sygn. 282 k. 170, 117.

<sup>25</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 209, 273, 283, 1412, sygn. 11 k. 135, sygn. 12 k. 741, sygn. 14 k. 209, sygn. 15 k. 717. ArŁm, sygn. 59 A b.k.

<sup>26</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 235.

<sup>27</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 1510, sygn. 11 k. 135, 479, sygn. 12 k. 688, ArŁm, sygn. 496 k. 337.

w Piekutach za wydanie na reperację cmentarza większej sumy niż pozwalały przepisy, dozór w Jabłoni za samowolne wystawienie budynku, dozór w Śniadowie za reperację kościoła<sup>28</sup>.

Dozór występował oficjalnie przy wprowadzeniu nowego proboszcza. Dziekan czynił to z dwóch tytułów: jako członek dozoru i jako przedstawiciel biskupa. Przez cały XIX wiek rząd zatwierdzał proboszcza<sup>29</sup>. O swojej zgodzie powiadał biskupa i władze administracyjne. Dziekan i dozór wprowadzali proboszcza do kościoła, po nabożeństwie szczegółowo opisywali szaty i księgi liturgiczne, wygląd kościoła, stan plebanii i budynków gospodarczych, liczyli inwentarz funduszowy (zwierzęta i narzędzia gospodarcze, które proboszcz przejmował i miał zostawić odchodząc), sprawdzali zasiewy<sup>30</sup>.

Z racji tej czynności dozór nie podlegał biskupowi. W 1857 r. dziekan Piotr Konarzewski przybył do Piątnicy, by wykonać zlecenie biskupa, uprzedził o tym dozór. Na miejscu nikogo nie zastał. Następnego dnia w prywatnej rozmowie prezes dozoru wyjaśnił dziekanowi, iż naczelnik powiatu nie powiadomił go o nominacji nowego proboszcza. Dziekan zwrócił się do naczelnika powiatu, aby ten spowodował przybycie dozoru na plebanię do Piątnicy. Przeważnie jednak wspólna czynność dziekana i dozoru przebiegała harmonijnie, np. w 1850 r. w Szumowie podczas odpustu wprowadzili nowego proboszcza, w dziewięć lat potem kolejnego proboszcza<sup>31</sup>.

W przypadku niezgodności stanu majątku w chwili objęcia i opuszczenia parafii, dozór interweniował. W 1837 r. powiadomił komisarza obwodowego, że w Śniadowie ks. Sieczkowski nie zwrócił dwa woły, jedną krowę, trzy świnie, w drzwiach i oknach brakowało haczyków. Komisarz napisał o tym do ks. Sieczkowskiego<sup>32</sup>. Dozór dochodził też długów księży, którzy czasowo administrowali parafią. W 1820 r. wikariusz Markiewicz odchodząc z Władysławowa nie zwrócił dla parafii 540 zł. W dziewięć lat potem zmarł jako proboszcz w Kalwarii. Dozór upomniał się o dług z prywatnego majątku po zmarłym. W 1843 r. zmarł w Rzekuniu ks. Konradki. Dozór ze Śniadowa dochodził długu po byłym administratorze swojej parafii, m.in 137 zł za niedopełnienie zasiewów na ziemi parafialnej. Dozór nie zawsze czekał do śmierci dłużnika. W 1859 r. administrator Zambrzycki chciał wyjechać. Dozór z Nowogrodu uzyskał zgodę władzy cywilnej i zajął osobiste rzeczy księdza, czterech mężczyzn pilnowało dzień i noc zabudowań. Członkowie dozoru kontrolowali także współkolegów. W 1870 r. dozór z Piekut zwrócił się do naczelnika powiatu

<sup>28</sup> APŁ.N, sygn. 11 k. 388, sygn. 11 k. 195, sygn. 14 k. 409.

<sup>29</sup> W. Jemielity, Mianowanie i przenoszenie księży w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1987, t. 34, z. 4, s. 37–84.

<sup>30</sup> W. Jemielity, Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818–1872, Lublin 1972 s. 193.

<sup>31</sup> APŁ.N, sygn. 14 k. 385, sygn. 16 k. 444, 664.

<sup>32</sup> APŁ.N, sygn. 15 k. 285, 401.

o ściągnięcie ze spadkobierców prezesa Zambrzyckiego 47 rubli, naczelnik przeprowadził śledztwo i uznał zasadność oskarżenia<sup>33</sup>.

Z chwilą śmierci proboszcza dozór przejmował pieczę nad majątkiem parafii i osobistymi dobrami zmarłego. Wynikało to z art. 9 i 10 postanowienia króla z 1824 r. i miało zastosowanie do pierwszej wojny światowej. Dozór porównywał spis rzeczy kościelnych przy objęciu parafii i po śmierci proboszcza, podobnie stan zabudowań, ewentualne braki pokrywał z majątku po zmarłym. Zawsze zatrzymywał czwartą część jego osobistego majątku na utrzymanie kościoła, cmentarza i budowli kościelnych. W 1824 r. komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego dodała szczegółowe wyjaśnienia. Dozór zbierał się w ciągu 24 godzin, powiadamiał sąd okręgowy oraz komisję wojewódzką lub bliższego komisarza, aby przybył osobiście lub przysłał urzędnika. Sąd okręgowy opieczętował majątek zmarłego, wszystko spisywano i szacowano. Podział majątku między rodzinę odbywał się po zaspokojeniu długów i odebraniu czwartej części<sup>34</sup>. Przez cały omawiany czas dozór powiadamiał naczelnika powiatu o śmierci beneficjanta, uczestniczył w zabezpieczeniu i sprzedaży majątku, pilnował odebrania czwartej części. Jest to ciekawe zagadnienie samo w sobie, autor ujął je w odrębnym opracowaniu<sup>35</sup>.

Dozór posiadał szczególne uprawnienia odnośnie cmentarzy, przechowywał pieniądze z funduszu pokładnego i wydawał je na remonty. W 1818 r. rząd określił wysokość opłat za urzędowe czynności proboszcza np. za pogrzeb, chrzest, wydawanie metryk. Parafian podzielono na trzy, tak zwane, klasy, zależnie od wielkości majątku. W klasie I przy pogrzebie brano na fundusz pokładny od osoby dorosłej 60 kopiejek, do lat piętnastu 30 kop., w klasie II odpowiednio 30 i 15, w klasie III – 15 i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Przepisy te obowiązywały przez całe ubiegłe stulecie<sup>36</sup>. W 1846 r. rada administracyjna wydała szczegółowe przepisy o cmentarzach. Wykonanie ich zleciła naczelnikom powiatowym, dozorum kościelnym i proboszczom<sup>37</sup>.

Pełnienie funkcji członka dozoru było przywilejem i obowiązkiem. Ludzie ci nie otrzymywali wynagrodzenia a mogli płacić kary. W 1821 r. komisja województwa augustowskiego zagroziła karą 2 zł od osoby, jeśli dozory nie przedstawią wykazów kościołów potrzebujących reperacji lub budowy. W 1845 r. rząd gubernialny augustowski przewidział „karę porządkową” za brak podpisów pod kosztorysem budowy. W 1861 r. dwaj członkowie dozoru z Szumowa rzeczywiście odmówili podpisu, nie chcieli budowy kościoła, gdyż to obciążałoby składkami także ich samych. Po upomnieniu od naczelnika powiatu oni i kilkunastu właścicieli podpisali protokół. W 1888 r. gubernator łomżyński zagroził 7-dniowym aresztem za niedokładne sprawo

<sup>33</sup> ArŁm, sygn. 328 k. 218. APŁ.N, sygn. 12 k. 560, 582, APŁ.M, sygn. 58 k. 11.

<sup>34</sup> ArŁm; sygn. 328 k. 111.

<sup>35</sup> W. Jemielity, *Przekazywanie dla parafii czwartej części majątku po zmarłym proboszczu w Królestwie Polskim*, maszynopis.

<sup>36</sup> APŁ.N, sygn. 11 k. 401.

<sup>37</sup> ArŁm, sygn. 59 A b. k. A. Hen, Uwagi dotyczące się dozorum kościelnych, „Echo” Nr 54 z 8/24 III 1879.

zdania z wykonanych robót i wydatkowanych pieniędzy<sup>38</sup>. Są to niektóre rozporządzenia.

Niekiedy dozory skutecznie przeciwstawiały się sugestiom władzy administracyjnej. W 1849 r. dozór ze Śniadowa odmówił reperacji dzwonu lub zakupu nowego, tłumaczył naczelnikowi powiatu iż w parafii jest dosyć dzwonów. W 1860 r. dozory ze wszystkich 42 parafii obwodu łomżyńskiego zdecydowanie nie godziły się na sprawienie karawanu do przewożenia zmarłych na cmentarz<sup>39</sup>.

Jest rzeczą charakterystyczną, że od 1824 r. w skład dozoru nie wchodził proboszcz. Autor nie spotkał wytłumaczenia tego faktu. Ksiądz mógłby zdominować obrady dozoru, a przecież instytucję tę powołano w dużej mierze dla kontroli poczynań proboszcza. Dopiero w latach pięćdziesiątych rząd zwrócił się do księży o nadsyłanie uwag bezpośrednio do władz cywilnych, jak powiedziano wyżej. Zasadniczą zmianę przyniosła *Instrukcja* o dozorach z 1863 r. Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego stwierdziła, iż „dotąd dozory kościelne były pod wyłączną kontrolą władz świeckich”. Do *Instrukcji* wprowadzono trzy nowe paragrafy w tej sprawie:

Par. 48. Dozór winien regularnie składać biskupowi protokoły z oględzin budowli kościelnych. O takowe biskup może się upomnieć poprzez naczelnika powiatu i sprawdzić wykonanie prac delegując dziekana.

Par. 49. Jeśli dozór nie zadba o remonty lub wnoszenie budowli biskup może zwrócić się do naczelnika powiatu, nawet do rządu gubernialnego lub komisji rządowej, by te skłoniły dozór do działania.

Par. 50. Jeśli budowle nie odpowiadają przepisom kościelnym, biskup może za pośrednictwem naczelnika powiatu wstrzymać prace aż do czasu usunięcia braków<sup>40</sup>.

Dozór więc nadal pozostał instytucją rządową, ukierunkowaną na sprawy kościelne w swojej parafii. Po powstaniu stycziowym sprawozdania wysyłał w języku rosyjskim. W 1867 r. dozór w Piątnicy wysłał pismo po polsku, ale naczelnik powiatu je zwrócił. Dozór odpowiedział, że nie może wykonać swoich obowiązków, bowiem żaden z członków nie zna języka rosyjskiego<sup>41</sup>. Opór ten nie miał szans powodzenia.

Trudno jest ocenić skuteczność działań dozorów kościelnych. W 1858 r. przy każdej parafii podano stan budowli m.in. w 42 parafiach obwodu łomżyńskiego. Kościołów murowanych było 13, drewnianych 29; w stanie dobrym 27, średnim 13, złym 2. Cmentarzy omurowanych (obwałowanych) 33, oparkanionych 9; stan dobry 31, średni 10, zły 1. Plebanie murowane 4,

<sup>38</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 1386, sygn. 11 k. 8, 139, 205, sygn. 16 k. 718. Archiwum Państwowe w Białymstoku. *Kancelaria gubernatora łomżyńskiego 1866–1915*, sygn. 2 k. 258, 284.

<sup>39</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 1420–1620, sygn. 11 k. 473.

<sup>40</sup> *Dziennik Powszechny* Nr 90 z 9/21 IV 1863. Wcześniejsze przepisy patrz: H. Krzyżanowski, *Zbiór przepisów o fabrykach kościelnych i dozorach kościelnych parafii katolickich*, Warszawa 1863.

<sup>41</sup> APŁ.L, sygn. 1516 k. 1.

drewniane 38; stan dobry 33, średni 9. Wikariaty tylko drewniane 22; stan dobry 17, średni 4, zły 1. Domy pracowników kościelnych murowane 4, drewniane 38; stan dobry 28, średni 11, zły 3<sup>42</sup>. Przeważał więc stan dobry, ale i dużo pozostawało do zrobienia. Najwięcej budowli kościelnych wzniesiono przed pierwszą wojną światową. Jest to temat do opracowania.

---

<sup>42</sup> APŁ.N, sygn. 10 k. 1084–1115.

Ceny w województwie augustowskim, potem w guberni łomżyńskiej: w 1818 r. – koń 108 zł, wół 108, młody byczek 54, krowa 72, owca 10, świnia 7. W. Jemielity, Diecezja, s. 196; w 1857 r. – na licytacji krowa 18 rubli, jałowica 6, młody wół 24, stary wół 15, młody koń 36, stary koń 25, krowa 10. APŁ.N, sygn. 10 k. 514, 526; w 1862 r. – za dzień pracy ręcznej 30 kopiejek, za dzień z koniem 1 rubel, murarz dziennie 75–90 kop., cieśla dziennie 50–60 kop. APŁ.N, sygn. 14 k. 719; w 1905 r. – koń 100 rubli, krowa 70 rs. APŁ.M, sygn. 1057 k. 19.